

Albania, dom murem podzielony

Łukasz Fleischerowicz

Tirana, Muzeum Narodowe [fot. Waldemar Kuligowski]



Gdy spoglądamy na flagę państwową Albanii i narodową wszystkich Albańczyków, powiewającą nad gmachem parlamentu w Tiranie, nasuwa się refleksja, że zdobiący ją dwugłowy czarny orzeł spoglądający w przeciwnych kierunkach może współcześnie symbolizować rozdarcie światopoglądowe Albańczyków, czerwone zaś tło – krew, która po raz kolejny została przelana na ołtarzu politycznej walki o władzę.

21 stycznia 2011 roku podczas demonstracji antyrządowych i antyprezydenckich w stolicy kraju od ran postrzałowych zginęły 4 osoby, a 55 – w tym 30 cywilów oraz 25 policjantów i wojskowych – odniosło obrażenia¹. Demonstranci, których liczbę w zależności od źródeł szacowano na 20 (rządowe) do 200 tysięcy (opozycyjne), zebrali się przed gmachem rządu w Tiranie, odpowiadając na apel opozycyjnej Albańskiej Partii Socjalistycznej (alb. Partia Socialiste e Shqipërisë), której przewodzi Edi Rama, burmistrz stolicy, trzeciej z rządu kadencji i kandydat na to stanowisko w nadchodzących wyborach lokalnych 8 maja. Celem zgromadzenia było żądanie rozpisania nowych wyborów parlamentarnych, po tym jak wicepremier Ilir Meta został zdymisjonowany w związku z zarzutami o korupcję. Były wicepremier

¹ Jedna z postrzelonych osób zmarła w szpitalu po kilku dniach śpiączki.



jest członkiem Socjalistycznego Sojuszu na rzecz Integracji (alb. Aleanca Socialiste për Integrim), która pozostaje w koalicji z Demokratyczną Partią Albanii (alb. Partia Demokratike e Shqipërisë) premiera Saliego Berishy.

Do walki pomiędzy demonstrantami a policją i wojskiem doszło po tym, jak kilkuset manifestujących zaatakowało barykadę stworzoną przez Gwardię Narodową przed biurem premiera Berishy. Próbując zlikwidować barykadę, użyli oni kijów, kamieni i koktajli Mołotowa, na co policja odpowiedziała armatkami wodnymi, gazem łzawiącym, aż wreszcie ostrą amunicją, którą wystrzeliła prosto w kierunku tłumu². Prokuratura przeprowadza obecnie dochodzenie w sprawie morderstwa, nielegalnej organizacji protestu i przemocy demonstrantów wobec policji.

Kilka dni po krwawej manifestacji Edi Rama oskarżył ministra spraw wewnętrznych Lulezima Bashę o nadużycie władzy, samego zaś premiera Berishę o to, że był „politycznym organizatorem zabójstwa demonstrantów”. Berisha z kolei oskarżył opozycję o próbę przeprowadzenia brutalnego zamachu stanu, mającego doprowadzić do sytuacji podobnej jak w Tunezji. „On i łajdaki albańskiego Ben Alego³ chcieli dla was, obywateli Albanii, tunezyjskiego scenariusza” – oznajmił wówczas Berisha⁴.

Dyrektor Departamentu do spraw Rosji, Partnerstwa Wschodniego i Bałkanów Zachodnich w Europejskiej Służbie Działań Zewnętrznych Miroslav Lajčák⁵, który przybył do Tirany, by uspokoić nastroje w stolicy i doprowadzić do rozmów między rządem i opozycją, stwierdził, że obie partie ponoszą równą odpowiedzialność za zaszłe zdarzenia. Lajčák został wysłany do stolicy Albanii przez Wysoką Przedstawiciel UE do Spraw Zagranicznych i Polityki

Bezpieczeństwa Catherine Ashton, by zapobiec dalszej przemocy oraz rozlewowi krwi i nakłonić przywódców dwóch wielkich partii do respektowania funkcjonujących instytucji państwowych. W tym celu Lajčák spotkał się zarówno z prezydentem i premierem, jak i z liderem opozycji⁶.

Celem zapobieżenia dalszej eskalacji wzajemnej nietolerancji w mediacje aktywnie zaangażowały się także władze Stanów Zjednoczonych, ciesząc się w Albanii wielkim poważaniem bez względu na to, czy u władz światowego mocarstwa znajdują się republikanie, czy demokraci⁷. Ambasador USA Alexander Arvizu przeprowadził kilka rozmów z Salim Berishą i Edim Ramą, zachęcając tego ostatniego do zaniechania organizacji kolejnych manifestacji.

Agresywną retorykę i fatalny nastrój, jaki zapanaował w kraju, skomentował też prezydent Bamir Topi, który określił wydarzenia jako tragiczne i wezwał partie polityczne do rozpoczęcia dialogu w trosce o przyszłość kraju⁸.

² Likmeta B., **Albania's EU Future Hangs by a Thread**, BalkanInsight, 26.01.2011, <http://www.balkaninsight.com/en/article/albania-s-eu-future-hangs-by-a-thread> (01.06.2011).

³ Prezydent Tunezji Zin el-Abidin Ben Ali został obalony po 23 latach rządzenia krajem i w połowie stycznia zbiegł do Arabii Saudyjskiej.

⁴ NN, **Kolejne antyrządowe protesty Albańczyków w centrum Tirany. Tysiące ludzi na ulicach**, „Polska Times”, 18.02.2011, <http://www.polskatimes.pl/fakty/370783,kolejne-antyrzadowe-protesty-albanczykow-w-centrum-tirany,id,t.html> (01.06.2011).

⁵ Wcześniej Lajčák, w latach 2007–2009 był Wysokim Przedstawicielem UE w Bośni i Hercegowinie.

⁶ Likmeta B., **Albania's EU Future...**, op. cit.

⁷ Albańczycy są wdzięczni USA przede wszystkim za przeprowadzenie nalotów wojsk NATO na byłą Jugosławię w 1999 r., które oznaczyły początek końca reżimu Miloszevicia w Kosowie. W dowód wdzięczności ówczesnemu prezydentowi USA Billowi Clintonowi postawiono pomnik, a wcześniej jego imieniem nazwano jedną z ulic w Prisztinie.

Wkrótce potem wydano nakazy aresztowania 6 policjantów podejrzanych o nieprzepisowe użycie broni i śmiertelne postrzelenie demonstrantów.

Działania dyplomacji europejskiej i amerykańskiej na niewiele się zdały, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że 20 lutego w centrum Tirany ponownie zebrały się tłumy. Tym razem zgromadzili się zwolennicy „drugiej strony”, którzy zademonstrowali poparcie dla premiera. Oficjalnym powodem zebrania był mityng z okazji 20. rocznicy zburzenia pomnika Envera Hoxhy. Zgromadzenie tłumy w jednym miejscu miało też i drugie dno. Projektantem bowiem rzeźbionego pomnika był w czasach komunistycznych nieżyjący już ojciec burmistrza Tirany – Kristaq Rama. Dziesiątki tysięcy zwolenników rządzącej Demokratycznej Partii Albanii zgromadziły się, by uczcić, jak to powiedział Sali Berisha, „dzień upadku reżimu komunistycznego i pamięć ofiar tego reżimu”. Premier nie omieszkiał nawiązać do wcześniejszych demonstracji swoich przeciwników: „21 stycznia synowie blokowców zaatakowali urząd premiera kamieniami, ogniem i materiałami wybuchowymi”, mówił do zgromadzonych Berisha. „Jednak synowie Envera Hoxhy nigdy nie przejmą władzy w tym kraju siłą” – stwierdził. Błok to dzielnica w centrum Tirany, gdzie dziś znajdują się liczne kawiarnie i dyskoteki. W czasach komunizmu Błok był dzielnicą niedostępną dla zwykłych obywateli. W tamtejszych willach mieszkali jedynie członkowie aparatu państwowego.

Tysiące sympatyków opozycyjnej Socjalistycznej Partii Albanii nie dało za wygraną i zebrało się ponownie 8 marca, tym razem nie w stolicy, tylko w wiosce Gërdec, w miejscu, gdzie w wyniku eksplozji składu amunicji zginęło przed trzema laty 26 osób, a ponad 300 zostało rannych. „Nie powinniśmy ustąpić ani o milimetr wobec tego morderczego reżimu, który sam zabija, a nas nazywa mordercami – mówił do zgromadzonych Rama. – Powinniśmy iść naprzód i być bardziej zjednoczeni niż kiedykolwiek”⁹.

Wypadek w miejscowości Gërdec, około 10 kilometrów od Tirany, miał miejsce podczas rozbrajania przestarzałej amunicji produkcji chińskiej i radzieckiej. Według prokuratury do eksplozji doszło, kiedy pracownicy lokalnej firmy, często niewykwalifikowani, wśród nich kobiety i dzieci, próbowali zespawać kilka metalowych wózków w pobliżu pojemników z materiałami wybuchowymi. Dochodzenie zakończyło się wniesieniem oskarżeń przeciw 29 osobom, od przekroczenia kompetencji do zabójstwa. Wśród oskarżonych znaleźli się również były już minister obrony Fatmir Mediu, wysocy urzędnicy ministerstwa obrony i dowódca armii. Żaden z nich nie przyznał się do winy.

Walka pomiędzy zwolennikami rządzącej partii Berishy PDSH i opozycyjnej PSSH, dziś z Ramą na czele, trwa niemal od początku systemu wielopartyjnego w Albanii. Ostatni zaś kryzys ma swe źródła w wyborach parlamentarnych, przeprowadzonych w czerwcu 2009 roku. Socjaliści twierdzą, że Berisha wygrał wybory dzięki oszustwom wyborczym, podczas gdy rządząca większość odrzuca oskarżenia, uznając je za bezpodstawne. Od blisko 2 lat w 140-osobowym parlamencie zasiada 70 posłów Sojuszu dla Zmian (Aleanca për Ndryshim), który tworzą głównie członkowie PDSH, 66 posłów koalicji Zjednoczenie dla +

⁸ Likmeta B., **Albania's Opposition to Escalate Protests**, BalkanInsight, 01.02.2011, <http://www.balkaninsight.com/en/article/albania-oppositon-to-escalate-protests> (01.06.2011).

⁹ Zob. www.balkanistyka.org, archiwum z marca 2011 r.

Zmian (Bashkimi për Ndryshim), której przewodzi PSSh, i 4 posłów Sojuszu Socjalistów na rzecz Integracji (Aleanca Socialiste për Integrim), która weszła w koalicję z partią Berishy.

Z drugiej strony, można by rzec, że Albania jest po prostu przeciętnym demokratycznym krajem, w którym wola narodu wyrażana jest swobodnie na ulicach miast. Trudno się jednak zgodzić z taką tezą. Owszem, demonstracje są przejawem politycznych przemian w kraju, tego, że nie panuje już tam komunistyczny reżim, chyba najokrutniejszy w całej Europie, jeśli w ogóle takie porównanie jest możliwe. Przed śmiercią Envera Hoxhy w 1985 roku nikt nie śmiałyby wyjść na ulice, by zmanifestować swe poglądy i prawa polityczne, bo tych po prostu nie było. Każdego zaś, kto ośmieliłby się podważyć jedyną słuszną linię polityczną, natychmiast aresztowałyby Sigurimi¹⁰ i po sfigowanym procesie sądowym wysłała na wiele lat do jednego z obozów pracy w Spaçu, Ballsh, Qafë Bar czy Burrel¹¹.

Demonstracje nie są przejawem dojrzałego demokratycznie narodu, który zwyczajnie pragnie zmanifestować na ulicy potrzebę politycznych zmian. Według raportów OBWE, w ciągu 20 lat po obaleniu reżimu komunistycznego żadne z albańskich głosowań nie spełniło norm, które zaklasyfikowałyby je jako w pełni demokratyczne. Wzajemne oskarżenia o fałszerstwa wyborcze stanowią stały element gry wyborczej obu głównych partii w kraju, ale żadne z nich nie doprowadziło do tej pory do poprawy standardów.

Tymczasem na różnych albańskich forach internetowych wyczytać można komentarze oceniające stan albańskiego państwa jako dramatyczny. Wielu internautów przypomina, że trwający spór między rządem a opozycją uniemożliwił

Tiranie otrzymanie w grudniu 2010 roku statusu kandydata do Unii Europejskiej¹². Jeden z blogerów zauważa, że partie albańskie działają nie jak jednostki polityczne, ale raczej jak instytucje klanowe zakorzenione na prowincji¹³.

Kariera polityczna Salego Berishy (ur. 1944 r.), zacieklego w słowach antykomunisty, rozpoczęła się w zniechęconym dziś przez niego systemie. Z zawodu lekarz kardiolog, Berisha pracował w latach 70. w klinice medycznej w Tiranie i wykładał na tamtejszym uniwersytecie, gdzie kierował organizacją partyjną. Członkiem Albańskiej Partii Pracy (Partia e Punës e Shqipërisë) został w 1969 roku. W działalność opozycyjną zaangażował się dopiero w 1990 roku, kiedy założył PDSH. Od tego czasu niezmiennie pozostaje jej liderem. W 1992 roku został wybrany na prezydenta, lecz w wyniku krachu gospodarczego w 1997 roku, spowodowanego legalnie działającymi piramidami finansowymi, został zmuszony do ustąpienia¹⁴. Do władzy powrócił po wyborach parlamentarnych w 2005 roku i od tego czasu nieprzerwanie pozostaje premierem.

Jego polityczny adwersarz Edi Rama (pełne

¹⁰ Tajna albańska policja polityczna. Pełna nazwa: Dyrektoriat Bezpieczeństwa Państwa (alb. Drejtoria e Sigurimit të Shtetit). Regionalne struktury Sigurimi działały na poziomie każdego okręgu, a także w każdym zakładzie pracy. Pod nadzorem tajnej policji znajdowały się również placówki dyplomatyczne, przedstawicielstwa handlowe i kulturalne Albanii działające poza granicami kraju.

¹¹ Na temat warunków panujących w albańskich obozach pracy można przeczytać we wspomnieniach Fatosy Lubonji, **Albania: Wolność zagrożona**, Sejny 2005.

¹² Jovanovska S., Palokaj A., **Albania is refused EU candidate status**, euobserver.com, 10.11.2010, <http://euobserver.com/887/31237> (1.06.2011).

¹³ Zob. <http://kierunekbalkany.wordpress.com/>.

¹⁴ Prezydenta, podobnie jak w Niemczech, wybiera parlament, a nie naród w wyborach powszechnych. Obecny prezydent Bamira Topiego, członka PDSH, wybrano dopiero po czwartej rundzie głosowania, 20 lipca 2007 r.

imię Edivin, ur. 1964 r.) to również długoletni polityk. Funkcję burmistrza Tirany pełni nieprzerwanie od 2000 roku. Mimo że partia, którą reprezentuje Rama, jest spadkobierczynią Albańskiej Partii Pracy¹⁵, on sam karierę polityczną rozpoczął długo po upadku dawnego systemu w 1998 roku, kiedy powrócił do Albanii z Paryża. Przybył wówczas do Tirany, by wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych swojego ojca Kristaqa Ramy, znanego rzeźbiarza¹⁶. W Paryżu przebywał od 1995 roku na stypendium jako artysta malarz i był profesorem albańskiej Akademii Sztuk (Akademia e Arteve). Gdy przyjechał do kraju, ówczesny premier i przewodniczący PPSH Fatos Nano zaoferował mu tekę ministra kultury, młodzieży i sportu. Stanowisko przyjął, lecz do partii nie wstąpił. Uczynił to dopiero w 2003 roku, a 2 lata później, po porażce socjalistów w wyborach do parlamentu, zastąpił swojego politycznego ministra na stanowisku przewodniczącego partii¹⁷.

Kiedy partia Berishy wygrała wybory w 1996 roku, również wtedy oskarżano go o zastrasza-

¹⁵ Partia ma nawet ten sam skrót PPSH.

¹⁶ Kristaq Rama był rzeźbiarzem i prominentnym członkiem Albańskiej Partii Pracy. Był autorem nie tylko monumentu samego Envera Hoxhy, ale także współautorem 12-metrowej statuy Matki Albanii, usytuowanej na wzgórzu, na Narodowym Cmentarzu Męczenników Albanii. Zdjęcia twórczości Kristaqa Ramy dostępne są na: <http://petronini.tripod.com/kr.html>.

¹⁷ **ESI Portraits – the new face of Southeast Europe**, European Stability Initiative, http://www.esiweb.org/index.php?lang=en&id=280&portait_ID=37 (1.06.2011).

¹⁸ Bojkot instytucji państwowych, który można także ocenić jako nieumiejętność poniesienia porażki, nie jest charakterystyczny tylko dla Albańczyków w samej Albanii. Taka sytuacja miała również miejsce w parlamencie Republiki Macedonii, gdzie przegrana partia bojkotowała posiedzenia, choć jej członkowie nie zrezygnowali z mandatu i pobierania comiesięcznej diety poselskiej. Posłowie PDSH wrócili do parlamentu po blisko 2-letniej przerwie, pod koniec marca 2011 r., niemal w przeddzień kolejnych wyborów, które miały miejsce w czerwcu br.

nie i przemoc oraz manipulację głosami wyborców, ale wówczas protesty opozycji były pokojowe. Kraj pogrążył się w kryzysie politycznym, gdyż domniemani zwycięzcy odmówili unieważnienia wyborów, a przegrani socjaliści zbojkotowali instytucje państwowe¹⁸. Upadek piramid finansowych pod koniec 1996 roku, w które, jak się twierdzi, Albańczycy zainwestowali miliard dolarów, najczęściej oszczędności całego życia, doprowadził do kryzysu społeczno-ekonomicznego. Na ulice miast w całej Albanii wyszły wówczas setki tysięcy demonstrantów, oskarżając rząd o kradzież ich pieniędzy. Przewodziła im socjalistyczna opozycja. W marcu 1997 roku splądrowane zostały składy wojskowe w całym kraju. Analitycy spodziewali się wówczas wybuchu wojny domowej w kraju. Powodów było niemało, a o wzorce też było nietrudno, wystarczyło spojrzeć na byłą już sąsiadkę – Jugosławię.

Berisha odmówił jednak ustąpienia ze stanowiska prezydenta, czego domagała się opozycja. Do Albanii wkroczyć musiały siły międzynarodowe NATO, by uspokoić nastroje i opanować sytuację. Po interwencji rozpisano w Albanii przedterminowe wybory, które odbyły się w czerwcu 1997 roku. Doprowadziły one do zwycięstwa koalicji pod przywództwem PPSH. Wówczas Berisha zrezygnował ze swej funkcji, ale w 2005 roku powrócił do władzy, tym razem jako premier.

Kiedy w czerwcu 2009 roku, w kontrowersyjnych jak zawsze okolicznościach, PDSH ponownie wygrała wybory, musiała pozyskać jeszcze jeden mandat, by dysponować w parlamencie większością i utworzyć większościowy rząd. Wówczas Berisha porozumiał się ze zdymisjonowanym niedawno Ilirem Meta, który wraz z trzema innymi członkami swojej partii Sojusz Socjalistów na rzecz Integracji (Lëvizja Socialiste për Integrim) opuścił lewicową koalicję, +

sformowaną przed wyborami, w zamian za co otrzymał nominację na stanowisko wicepremiera i ministra spraw zagranicznych, a później ministra gospodarki, handlu i energii¹⁹.

Do dalszego zaognienia sytuacji powstałej w styczniu bieżącego roku doszło na początku kwietnia. Przy placu Skanderbega w centrum Tirany 4 kwietnia raniono Ardita Kaję, zwierzchnika albańskiego inspektoratu budowlanego. Ostrzelany został przez motocyklistę uzbrojonego w pistolet z tłumikiem, gdy siedział w swoim samochodzie. Dwa dni wcześniej postrzelony został Zef Doçi, kandydat Ligi Demokratycznej (Lidhja Demokratiane e Shqipërisë) w gminie Balldre koło Lezhy, na północy Albanii²⁰. Niepotwierdzonym motywem miały być spory polityczne.

Tymczasem wysłani przez OBWE obserwatorzy nadchodzących wyborów lokalnych, zaplanowanych na 8 maja, otrzymali sygnały od dwóch zachodnich ambasadorów, by łagodnie niż zwykle podejść do raportu sprawozdawczego. To rzekomo miałyby się przyczynić do zachowania stabilności kraju²¹. Rozpoczęta 29 marca misja składa się z 15 międzynarodowych ekspertów przebywających w Tiranie i 24 obserwatorów długoterminowych w całym kraju. Kontrkandydatem aktualnego burmistrza Tirany jest Lulzim Basha, aktualny minister spraw wewnętrznych. Czy należy spodziewać się głębszych zmian w albańskiej polityce?

28 marca ogłoszono zwycięzcę przetargu na budowę nowego gmachu albańskiego parlamentu. W rywalizacji wzięło udział 12 międzynarodowych firm architektonicznych, ale szczęśliwym okazał się projekt „Coop Himmelb(l)au”. Chociaż rząd oznajmił wcześniej, że planuje wydać na budowę ponad 40 milionów euro, całkowity koszt realizacji projektu austriackiego architekta Wolfa D. Prixa nie jest znany.

Był to drugi konkurs, jaki ogłoszono w sprawie budowy nowego gmachu dla albańskiego parlamentu. Po tym, jak pierwszy projekt został odrzucony, w sierpniu 2010 roku rząd wydał prawie milion euro na renowację aktualnego miejsca posiedzeń. Kiedy 3 miesiące później, w listopadzie, premier Berisha ogłosił, że rząd zamierza zburzyć stołeczną Piramidę – dawne mauzoleum Envera Hoxhy – i zbudować tam nową siedzibę parlamentu, spowodował tym zajadłą debatę, gdyż rząd dopiero co wydał 2 miliony euro na przekształcenie mauzoleum w Teatr Narodowy²².

W tych okolicznościach wydaje się, że nowy gmach parlamentu, który zastąpił symbol zamierzonego komunizmu, a sam ma symbolizować „nowe demokratyczne czasy w Albanii”, raczej będzie dowodem na to, że „nową tradycję” w Albanii buduje się nie tyle na gruzach starej, ile z tego samego postkomunistycznego budulca – przemocy, korupcji i klanowych układów. Zarówno ostre podziały na scenie politycznej, tendencje autorytarne w ramach klasy politycznej, jak i słabe struktury państwowe są w dużym stopniu przejawami komunistycznej spuścizny. Poważny problem stanowi też zorganizowana przestępczość. Przez Albanie przebiega ważny szlak przemytu narkotyków, nielegalnych emigrantów i żywego towaru. Aktywności struktur przestępczych sprzyja niewydolny i skorumpowany wymiar sprawiedliwości²³.

Na niewiele więc się zdadzą zabiegi premiera Berishy, który w celu ratowania nadwątlonego wizerunku Albanii postanowił zorganizować w stolicy kraju wielki koncert. Miałyby na nim wystąpić gwiazdy światowego popu. Mówi się nawet o Lady Gadze, Amy Winehouse czy Shakirze, ale wątpliwe, by któraś z tych artystek chciała rzeczywiście wystąpić w kraju, gdzie przed wyborami strzela się do kandydatów i wyborców.

Kto zwycięży w nadchodzących wyborach? O tym wszyscy przekonamy się 8 maja. Czy dzięki nim należy się spodziewać zmian w albańskiej polityce? Raczej nie. Największym problemem pozostanie podzielone, sfrustrowane i coraz częściej chwytające się przemocy albańskie społeczeństwo. Dopóki nie rozwiąże się palących problemów, a sami Albańczycy nie podejmą próby znielowania podziałów społecznych, dopóty integracja europejska Albanii będzie czystą mrzonką. Nawet bowiem przy stałym zaangażowaniu UE w reformy w tym kraju Albańczycy nie będą w stanie respektować wprowadzanych zmian. ○

¹⁹ NN, **Albania PM re-election confirmed**, BBC News, 27.07.2009, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/8171633.stm> (1.06.2011).

²⁰ NN, **Plagoset kandidatit i LDK ne Balldre**, Infoarkiv, 2.04.2011, <http://lajme.shqiperia.com/lajme/artikull/iden/1047016014/titulli/Plagoset-kandidati-i-LDK-ne-Balldre> (1.06.2011).

²¹ Likmeta B., **OSCE „Under Pressure” to Draft Positive Report on Albania Election**, BalkanInsight, 6.04.2011, <http://www.balkaninsight.com/en/article/osce-under-pressure-for-positive-albania-election-report> (1.06.2011).

²² Likmeta B., **Austrians to Build Albania’s New Parliament**, BalkanInsight, 28.03.2011, <http://www.balkaninsight.com/en/article/austrian-studio-to-build-albania-s-new-parliament> (1.06.2011).

²³ Balcer A., **Albania. Sytuacja wewnętrzna państw Bałkanów Zachodnich w kontekście integracji europejskiej**, [w:] Sadowski, R. (red.), **Bałkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje**, Warszawa 2008, s. 71.

Szkodra [fot. Arkadiusz Kalin]

